

Ks. Józef Sroka, Rzym

POSOBOROWE ORDO MISSAE

Kościół św. żyje i oddycha modlitwą, której ośrodkiem jest Ofiara eucharystyczna. Wszystek lud Boży powinien brać w niej jak najpełniejszy i świadomy udział. Takie właśnie uczestnictwo dzieci Bożych w świętych Tajemnicach było główną troską Soboru Wat. II i stało się celem późniejszej reformy liturgicznej. Do tego celu zmierzał każdy wysiłek tej reformy i każde rozporządzenie Stolicy św. lat posoborowych. Ostatnim z rezultatów tych dążeń jest nowe Ordo Missae. Jest ono owocem długiej, mozolnej i cierpliwej pracy. Przynosi ono uproszczenie wszystkich części Mszy św. prócz kanonu, a więc modlitw wstępnych, ofiarowania, łamania Chleba, pocałunku pokoju i rytów końcowych oraz niewielkie modyfikacje w Kanonie Rzymskim¹.

Nie bez powodu podkreślił Ojciec św. to, że obecne Ordo i inne księgi liturgiczne są wynikiem długich i gruntownych przygotowań Komisji pracującej nad wprowadzeniem w życie Konstytucji o liturgii św. Prace nad nowym Ordo rozpoczęły się w marcu 1964 r. Około stu najbardziej doświadczonych i kompetentnych znawców liturgii, podzielonych na 10 międzynarodowych grup, pracowało nieustannie, prywatnie, w sesjach i na zebraniach, badając jak najdokładniej każdą część, formułę i poszczególne elementy rytu Mszy św. z punktu widzenia teologicznego, pastoralnego, historycznego i rubrycystycznego. Niektóre punkty przechodziły swe „anatomiczne” badanie nawet po kilkanaście razy. Nie pominięto przy tym żadnego studium, publikacji czy dokumentu traktującego o Mszy św.; wykorzystano wszystkie materiały odnoszące się do tego przedmiotu².

Zespołowi uczonych, od początku aż do końca, przewodniczył Mons. Johannes Wagner, dyrektor Instytutu Liturgicznego w Trewirze i Sekretarz Komisji Liturgicznej Episkopatu niemieckiego. W spisie zespołu figurują take nazwiska jak: M. Righetti, T. Schnitzler, J. A. Jungmann, C. Vagaggini, L. Bouyer, P. Jounel, P. M. Gy, F. McManus, G. Patino, a także: G. Fêder, A. Nocent, H. Ashwort, R. Falsini, B. Botte.

Nowy Porządek Mszy św. wraz z Konstytucją *Missale Romanum* i *Institutio generalis*, został wydany w niewielkim tomiku, jako editio typica w Księgarni Watykańskiej³.

¹ PAWEŁ VI, Alokucja wygłoszona na tajnym Konsystorzu, dnia 28.IV.1969. Tekst Alokucji umieszczony jest w *Osservatore Romano* Nr 98 (33.076) z dnia 28—29. IV. 1969, str. 2.

² A. Bugnini, *Il nuovo „Ordo Missae”*, w *Osservatore Romano*, Nr 106 (33.084) z dnia 9.V.1969.

³ *Ordo Missae*, Editio Typica, Typografia Poliglotta Vaticana, 1969, pp. 174.

Omówienie wszystkich szczegółów nowego Ordo wykracza poza ramy jednego artykułu. Jego przemyślenie i stopniowe przyswojenie zakłada osobiste studium. Zanim jednak dotrze ono do rąk wszystkich kapłanów, chciałbym już teraz podać przynajmniej najogólniejsze zarysy tego Ordo, a potem zatrzymać się trochę dłużej nad zmianami we Mszy św. w nadziei, że tych kilka uwag, które tu zamieszczam, przydać się może do powolnej asymilacji nowego rytu Ofiary eucharystycznej.

Na pierwszej stronie podany jest dekret Kongregacji Obrzędów⁴, ogłaszający ukazanie się nowego Ordo wraz z *Institutio generalis Missalis Romani*, która od dnia 30 listopada 1969 r., czyli od I niedzieli Adwentu, ma zastępować następujące części dotychczasowego Mszału Rzymskiego: *Rubricae generales. Ritus servandus in celebratione et in concelebratione* oraz *De defectibus in celebratione Missae occurrentibus*.

Dalsze strony zajmuje Konstytucja Apostolska Pawła VI *Missale Romanum*; Ordo Missae cum populo wraz z prefacjami i wszystkimi czterema kanonami; Ordo Missae sine populo oraz Dodatek, w którym podane są formuły pozdrowienia ludu na początku Mszy św., formuły aktu skruchy, aklamacje ludu po Podniesieniu oraz śpiewy mszalne.

Institutio generalis składa się z ośmiu rozdziałów. Pierwszy z nich, zatytułowany: „De celebrationis Eucharistiae momento et dignitate”, w prostych i bardzo zwięzłych sformułowaniach, na dwóch zaledwie stronach, podaje całą właściwie teologię odnoszącą się do ofiary eucharystycznej i do naszego w niej uczestnictwa. Msza św. jest czynnością Chrystusa i ludu Bożego, hierarchicznie zróżnicowanego. Jest ona centrum życia chrześcijańskiego Kościoła powszechnego, lokalnego i poszczególnych wiernych⁵. W niej Bóg uświęca świat przez swego Syna, my zaś w Chrystusie oddajemy Bogu najwyższy hołd i uwielbienie⁶. W niej skupiają się wszystkie tajemnice na-

⁴ Dla ułatwienia działalności Kościoła w strzeżeniu i prowadzeniu modlitwy swoich wiernych, Ojciec św. Paweł VI zadecydował podział dotychczasowej Kongregacji Rytów na dwa osobne dykasteria z odrębnymi i autonomicznymi kompetencjami: jedno dla Kultu Bożego, drugie do Spraw Beatyfikacji Świętych. Por. Konst. Apost. *Sacra Rituum Congregatio*, w *Osservatore Romano*, Nr 105 (33.083) z dnia 8.V.1969.

⁵ Por. Konst. o lit. św., *Sacrosanctum Concilium*, n. 41 Konst. dogm. o Kościele, *Lumen gentium*, n. 11; Dekr. De presbyterorum ministerio et vita, *Presbyterorum ordinis*, nn. 2, 5, 6; Dekr. De pastorali Episcoporum munere, *Christus Dominus*, n. 30; Dekr. De Oecumenismo, *Unitatis redintegratio*, n. 15; S. Cong. Rituum, *Instructio Eucharisticum mysterium*, z dnia 25 maja 1967 r., nn 3 i 6; AAS 59 (1967) pp. 542, 544—545.

⁶ Por. Konst. o lit. św., n. 10.

szego zbawienia⁷, z niej biorą początek wszystkie inne czynności sakramentalne służące do naszego uświęcenia⁸.

Ofiara Mszy św. ma być tak sprawowana, by wierni korzystali z owoców, dla których została ustanowiona, w sposób najpełniejszy⁹, by w niej uczestniczyli świadomie i aktywnie¹⁰, gdyż tego wymaga społeczny charakter Ofiary Nowego Testamentu. W tym celu należy wybierać takie formy i elementy tej Ofiary, ustanowione przez Kościół, które byłyby wyrazem naszej wiary, jej umocnieniem, źródłem i które uczestnictwo wiernych, pełne i świadome, czyniłyby bardziej intensywnym i pożytecznym dla życia nadprzyrodzonego¹¹.

Ofiara ta jest ważna i święta także wtedy, gdy — dla ważnych przyczyn — odprawiana jest bez udziału wiernych, bo i wtedy nie przestaje być aktem Chrystusa i Kościoła.

W dalszych rozdziałach dowiemy się o różnych funkcjach we Mszy św., które można powierzać nawet ludziom świeckim (komentator, lektor, psalmista), o różnych formach Mszy św. (z udziałem wiernych, bez ich udziału, koncelebrowana), o rewerencjach w czasie spełniania czynności eucharystycznych, o Komunii św. pod dwoma postaciami, urządzeniu miejsca świętego, ołtarza, tabernakulum, szatach liturgicznych, wybieraniu odpowiednich formularzy mszalnych itd.

Nas interesuje tu szczególnie rozdział II: „De structura Missae eiusque elementis et partibus”. Omawia on sposób czytania słowa Bożego, części wykonywane przez samego celebransa, sposób wokalnego oddawania poszczególnych tekstów, gesty i ułożenie ciała, a potem szczegółowo opisuje ryt Mszy św.

Nie jest to jednak tylko zwykły zbiór przepisów, ale raczej głęboka i szczerą, teologicznie umotywowana troska o to, by Msza św. stała się dla nas czymś naszym, bliskim, przeżyciem osobistym i społecznym. Jest ona świętą synaxis, zgromadzeniem ludu Bożego, który pod przewodnictwem kapłana przychodzi brać udział w Wieczerzy Pańskiej¹², by posilać się Słowem i Ciałem Chrystusa.

1. Ryty wstępne

Składają się na nie te wszystkie początkowe części Mszy św. które poprzedzają liturgię słowa: introit, pozdrowienie, akt skruchy, Kyrie, Gloria i Oracja. Mają one charakter wprowadzenia

⁷ Por. tamże, n. 102.

⁸ Por. Dekr. *De presbyterorum ministerio et vita*, n. 5; Konst. o lit. św. n. 10.

⁹ Por. Konst. o lit. św. nn. 14, 19, 26, 28, 30.

¹⁰ Por. Tamże n. 41.

¹¹ Por. Tamże n. 59.

¹² Por. *De presb. ordinis*, n. 5; Konst. o lit. św. n. 33.

i przygotowania, a ich celem jest stworzenie takiej atmosfery, by każdy z uczestników poczuł się członkiem społeczności świętej, godnie przygotował się do słuchania Słowa Bożego i sprawowania Eucharystii.

Dotychczasowe modlitwy u stopni ołtarza zostały zniesione. Ich miejsce zajmuje śpiew introitu, który towarzyszy procesji celebransa i ministrów do ołtarza. Wprowadza on także w charakter i myśl liturgiczną święta. Może być wykonywany przez specjalną scholę na przemian z ludem, albo przez cały kościół. Tekstem introitu może być antyfona i psalm, jak to było dotychczas, lub też jakikolwiek inny śpiew, byle by był związany z charakterem dnia i zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu. W wypadku, gdy introit nie jest śpiewany, można go odmówić z mszału. Czyni to cały kościół, wybrana do tego grupa, lektor, albo sam kapłan, ale ten ostatni czyni to dopiero po pozdrowieniu wiernych, a nie na samym początku.

Po przyjsciu do ołtarza celebrans razem z asystą oddaje mu pokłon, całuje, gdy jest do tego sposobność — okadza i udaje się ad sedilia. Tu, po skończonym śpiewie introitu, wraz z całym zgromadzeniem liturgicznym, czyni znak krzyża św., a lud odpowiada: Amen. Kapłan zwraca się teraz do wiernych, kierując do nich słowa pozdrowienia zaczerpnięte z listów św. Pawła: „Gratia Domini nostri Jesu Christi, et caritas Dei, et communicatio Sancti Spiritus sit cum omnibus vobis”, lub zwykle: „Domnus vobiscum”, a biskup: „Pax vobis”¹³.

W tym miejscu kapłan, diakon, lub ktoś inny, może w krótkich słowach wprowadzić w myśl liturgiczną danego dnia i zachęcić do szczególniejszej modlitwy w takiej czy innej intencji. Następnie kapłan zachęca do skruchy: „Fratres, agnoscamus peccata nostra, ut apti simus ad sacra mysteria celebranda” i rozpoczyna akt żalu. Jest to skrócona forma dawnego Confiteor, po którym celebrans, w imieniu całego zgromadzenia, mówi: „Misereatur nostri”. „Indulgentiam” i pozostałe modlitwy po nim następujące w dotychczasowym układzie Mszy św. są zniesione.

Akt skruchy może przybierać jeszcze dwie inne formy, podane w *Dodatku*. W jednej z nich lud wezwany do pokuty modli się słowami: „Kyrie eleison”. W takim wypadku nie powtarza się już tych wezwań, zachodzących zwykle we Mszy św. i umieszczonych obecnie bezpośrednio po akcie skruchy. Wezwania te przybierają w nowym Ordo odmienną od poprzedniej formę. Jest po pojedyncze Kyrie eleison, Christe eleison, Kyrie eleison kapłana, powtarzane przez lud na sposób litanii do WW. Świętych przy święce-

¹³ Nie chcąc uprzedzać polskiego tłumaczenia tekstów nowego Ordo, wszystkie cytaty podaję po łacinie.

niach kapłańskich. Tak więc wszystkich tych wezwań razem jest tylko 6, a nie 9, jak dotąd. Gloria, jeżeli zachodzi, i oracja pozostały bez zmian.

2. Liturgia słowa

Częścią zasadniczą liturgii słowa są lekcje zaczerpnięte z Pisma św. i przeplatające je śpiewy międzylekcyjne. Przedłużeniem tej części liturgii mszalnej jest homilia i wyznanie wiary, a zakończeniem modlitwa powszechna wiernych. Nowe Ordo Missae przewiduje dwie lekcje i ewangelię, chociaż nie znosi tradycyjnej praktyki jednej lekcji i jednej ewangelii. Po każdym z tych czytań, nie wyłączając ewangelii, lektor mówi: „Verbum Domini”, jako znak zakończenia czytania. Na ten znak lud odpowiada: „Deo gratias” (po lekcji) i „Laus tibi, Christe” (po ewangelii). Wyznanie wiary, jeżeli zachodzi, i modlitwa powszechna wiernych nie uległy żadnym zmianom.

3. Ryty ofiarowania

Jest to część Mszy św., która w dotychczasowej reformie nie ulegała jeszcze żadnym przekształceniom. Obecnie została ona tak zmodyfikowana, by lepiej odpowiadała swojemu właściwemu znaczeniu. Przy noszeniu procesyjnego darów ofiarnych towarzyszy śpiew antyfony na ofiarowanie. Modlitwy przy ofiarowaniu chleba i wina zostały tak zmienione, by nie uprzedzały prawdziwej ofiary, która nastąpi dopiero w kanonie. Zostały one zapożyczone z benedykcji biblijnych Starego Testamentu i wysławiają akt stwórczy Boga, podkreślając równocześnie udział człowieka w przygotowaniu darów, które posłużyć mają do Najśw. Ofiary: „Benedictus es, Domine, Deus universi, quia de tua largitate accepimus panem, quem tibi offerimus, fructum terrae et operis manuum hominum, ex quo nobis fiet panis vitae”. Podobna formuła z koniecznym tylko zmianami odmawiani jest przy ofiarowaniu wina. Po każdej z nich lud odpowiada: „Benedictus Deus in saecula”. Dotychczasowa formuła: „Deus qui humanae substantiae” została skrócona i obecnie występuje w takiej postaci: „Per huius aquae et vini mysterium eius efficiamur divinitatis consortes, qui humanitatis nostrae fieri dignatus est particeps”.

W miejsce dawnego Lavabo przy umywalni rąk, pozostał tylko jeden wiersz z ps. 50: „Lava me, Domine, ab iniquitate mea, et peccato meo munda me”.

4. Kanon

Niewielkie zmiany centralnej części Mszy św. dotyczą tylko Kanonu Rzymskiego. Słowa konsekracji mają w nim brzmieć tak samo, jak w trzech nowych anaforach, a więc przy konsekracji Chleba: „Hoc

est enim Corpus meum, quod pro vobis tradetur”, a przy konsekracji Kielicha: „Hic est enim calix Sanguinis mei novi et aeterni Testamenti, qui pro vobis et pro multis effundetur in remissionem peccatorum. Hoc facite in meam commemorationem”. „Mysterium fidei” występuje już po Podniesieniu i jest wprowadzeniem wiernych do właściwych im aklamacji, podanych w *Dodatku*. Z imon Świętych, występujących w *Communicantes*, obowiązują tylko imiona Matki Bożej, św. Józefa oraz Apostołów: Piotra, Pawła i Andrzeja; w *Nobis quoque* pozostały tylko postacie biblijne: Jan Chrzyciel, Szeze-pan, Mateusz i Barnaba. Pozostałe imiona, umieszczone w nawiasie, można opuszczać. Dla większej jedności wewnętrznej, jasności i ła- twości w recytacji czcigodnego Kanonu Rzymskiego, znalazły się w nawiasie wszystkie konkluzje, które, według uznania, można pomijać.

5. *Ryty łamania chleba i pocałunku pokoju*

Ryty te rozpoczynają się Modlitwą Pańską, a kończą oracją po Ko- munii. Zostały one uszeregowane w ten sposób, by odznaczały się większą jasnością i wewnętrznym powiązaniem.

Embolizm: „Libera nos” po „Pater noster”, z którego usunięto imiona Świętych, jest znacznie krótszy i otrzymał nowe zakończenie o charakterze eschatologicznym: „expectantes beatam spem et ad- ventum Salvatoris nostri Jesu Christi” oraz aklamację wiernych: „Quia tuum est regnum, et potestas, et gloria in saecula”.

Bezpośrednio po tej aklamacji kapłan rozkłada ręce i głośno odmawia pierwszą z dotychczasowych trzech modlitw stanowiących prywatne przygotowanie kapłana do Komunii św.: „Domine Jesu Christe, qui dixisti Apostolis tuis” i kończy ją krótką konkluzją, a lud odpowiada: Amen. Treścią tej modlitwy jest prośba o pokój dla Kościoła i dla świata, stąd po jej zakończeniu kapłan zwraca się do ludu z gestem pozdrowienia i równocześnie życzenia: „Pax Domini sit semper vobiscum”.

W tym miejscu diakon, lub sam celebrans, dołącza zachętę, skie- rowaną do wszystkich, do okazania sobie wzajemnej jedności i bra- terskiej miłości w tzw. „pocałunku pokoju” mówiąc: „Offerte vobis pacem”. Ustalenie formy tego rytu pozostawione jest Konferen- cjom Episkopatów. Może nim być, jak dotychczas, rodzaj pocałunku, lub też proste podanie ręki, jak przy przywitaniu¹⁴, zwykły ukłon głowy, lub inne jeszcze gesty, właściwe poszczególnym narodom i kulturom.

¹⁴ Ma to np. miejsce we Mszy św. Młodzieżowej w Rzymie.

Kapłan okazuje ten gest diakonowi, lub jednemu z ministrantów, po czym bierze Hostię, łamie ją nad pateną i — wrzucając do kielicha małą partykułę — odmawia po cichu: „*Haec commixtio*”. W tym czasie zgromadzenie liturgiczne wykonuje: *Agnus Dei*. Jeżeli łamanie Chleba trwa dłużej, niż zwykle, śpiew ten można powtarza ćwięcej, aniżeli trzy razy, z tym jednak, że ostatnie wezwanie musi kończyć się słowami: „*dona nobis pacem*”.

Teraz dopiero rozpoczyna się prywatne przygotowanie kapłana do Komunii św. Przygotowaniem tym jest jedna z modlitw: „*Domine Jesu Christe, Filii Dei vivi*” lub „*Perceptio Corporis*”, które można wybierać w sposób dowolny. Komunia kapłańska i rozdawanie jej wiernym pozostało bez zmian. Ordo poleca gorąco, by Chleb eucharystyczny dla wiernych, był konsekrowany w tej samej Mszy św., w której uczestniczą, a to dla podkreślenia większej jedności ludu Bożego z kapłanem oraz jako znak wewnętrznego uczestnictwa w Ofierze Nowego Testamentu.

Gdy kapłan zaczyna spożywać Ciało i Krew Chrystusa, społeczność liturgiczna wykonuje śpiew eucharystyczny. Może nim być dotychczasowa antyfona *ad Communionem*, hymn, psalm, lub jakikolwiek inny śpiew eucharystyczny zaaprobowany przez Episkopat miejscowy. W braku tego śpiewu, recytuje się antyfonę *ad Communionem* ze mszału. Czynią to wszyscy obecni, grupa tylko wiernych, lektor, lub sam celebrans po pożyciu Komunii św.

6. *Ryty końcowe*

Ryty końcowe pozostały bez zmian. Na uwagę zasługuje tylko to, że w niektóre dni, miejsce zwykłego błogosławieństwa zajmuje błogosławieństwo uroczyste lub oracja super populum. Jeżeli bezpośrednio po Mszy św. odbywa się jakaś inna akcja liturgiczna, wszystkie rytury końcowe odpadają.

7. *Ordo Missae sine populo*

Msza św. odprawiana bez udziału wiernych, w odróżnieniu od zwykłego *Ordo Missae*, ma tylko to do siebie, że w rytach wstępnych, po akcie skruchy, kapłan idzie do ołtarza, całuje go i odczytuje antyfonę introitu; w liturgii słowa brak wyrażen: „*Verbum Domini*” po poszczególnych czytaniach; i w końcu, przy łamaniu Chleba nad pateną, mówi się trzy razy: *Agnus Dei*, a potem dopiero: „*Haec commixtio*”. W zakończeniu nie ma: „*Ite Missa est*”.

Nowe *Ordo Misse* jest owocem długiej, drobiazgowej i cierplivej pracy wielu teologów i liturgistów. Każdy jego punkt, każda zmiana, gest każdy Akcji Eucharystycznej, jest w nim teologicznie uzasadniony, ma swoje określone znaczenie i wymowę. Wszystko

to jednak pozostanie dla nas martwą literą i niezrozumiałym dziełem, jeżeli własnym przemyśleniem, spokojnym i „klinicznym” wprost studium osobistym nie wnikiemy w jego ducha i myśl przewodnią.

Kładzie ono kres różnym eksperymentom, prowizorycznym indultom, inicjatywom prywatnym i chce być ostatnim, definitywnym już etapem reformy liturgicznej dotyczącej Najśw. Ofiary. Czekają na dobry przekład na języki narodowe, bo cóż z tego, że jego celem jest ułatwienie dzieciom Bożym brania żywego udziału w niepojętej Tajemnicy, gdyby jego język nie wnikał bezpośrednio do dusz?

Ukazanie się nowego Ordo Missae nie przekreśla wartości Mszału Rzymskiego w tłumaczeniu polskim. Pozostanie on w dalszym ciągu księgą antyfon i oracji mszalnych, Ordo natomiast będzie spełniał rolę oddzielnego kanonu, dopóki w następnym wydaniu mszału polskiego, nie wejdzie jako jego składowa i centralna część.

„Mamy nadzieję — mówi Ojciec św. w Konstytucji Apostolskiej *Missale Romanum*¹⁵ — że nowy Mszał będzie dla nas znakiem rozpoznawczym i umocnieniem naszej wzajemnej jedności, której różnorodność języków nie przeszkodzi w zanoszeniu do Ojca niebieskiego, przez Arcykapłana naszego Jezusa Chrystusa, w Duchu Świętym, wspólnej modlitwy.

Rzym

KS. JÓZEF SROKA

REFLEKSJE BIBLIJNO-LITURGICZNE

Felicja Żurowska, Kraków

JAŁMUŻNA BEZ RESZTY

I. TEKST EWANGELII

„Usiadłszy naprzeciw skarbony, przypatrywał się, jak lud wrzucał drobne pieniądze do skarbony. Wielu bogatych wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa szelągki, czyli jeden grosz. Wtedy przywołał swych uczniów i rzekł do nich: „Zaprawdę powiadam wam: ta uboga wdowa wrzuciła najwięcej ze ze wszystkich, którzy kładli do skarbony. Wszyscy bowiem wrzucali z tego, co im zbywało, ona zaś z niedostatku swego włożyła wszystko co miała, całe swe utrzymanie.”